

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWO-OŚWIATOWA KS. JÓZEFA JAKUBOWSKIEGO¹

Wstęp

Do liczby wybitnych osobistości, które odegrały wielką rolę w historii oświaty w Polsce i w literaturze stanisławowskiej, należy bezsprzecznie Józef Jakubowski, początkowo kapitan artylerii, profesor Szkoły Rycerskiej i Korpusu Artylerii Koronnej, później wizytator Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Polsce.

Józef Jakubowski, herbu Topór², urodził się w dawnym województwie krakowskim³ w r. 1743⁴. Studia początkowe ukończył w kolegium OO. Pijarów w Rzeszowie, po czym przenosi się do Warszawy. Chcąc poświęcić się karierze wojskowej, zapisał się do Szkoły Rycerskiej, gdzie zwracał na siebie uwagę swymi zdolnościami i postępowaniem w naukach⁵. Po ukończeniu Korpusu Kadetów wstąpił do służby czynnej w Korpusie Artylerii Koronnej, gdzie w krótkim czasie otrzymał stopień porucznika artylerii (1764), obejmując równocześnie dowództwo kompanii w garnizonie warszawskim. Prawdopodobnie

¹ Rozprawka niniejsza jest wyjątkiem z pracy pt.: „Działalność wizytatorska ks. Józefa Jakubowskiego w latach 1796-1814”, którą autor pisał na Seminarium Historii Kościoła w Polsce i na Rusi w Uniwersytecie J. K. we Lwowie pod kierunkiem ks. prof. dra Józefa Umińskiego. Wydana we Lwowie w 1939 r. (stron 39).

² A. B o n i e c k i, *Herbarz Polski*, Warszawa 1905, VIII. 163; S. U r u s k i, *Rodzina, herbarz szlachty polskiej*, Warszawa 1908, V. 331 n.

³ Miejsca urodzenia dotychczas nie udało się ustalić.

⁴ *Catalogus domorum et personarum Congr. Miss.*, Arch. XX. Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu (AMS); *Catalogus seminaristarum C. M. domus varsaviensis ab anno 1676*. AMS; *Catalogus sacerdotum atque clericorum Congr. Miss. ab anno 1715*, Bibl. Ossolińskich we Lwowie, 5306/11.

⁵ K. W. W ó j c i c k i, *Życiorysy znakomitych ludzi wstawionych w różnych zawodach*, Warszawa 1850, I. 365; „Kuryer litewski”, 1814, nr 84.

w r. 1773 został kapitanem artylerii oraz dowódcą III. kompanii w garnizonie kamienieckim⁶.

Celem dalszych studiów nad nauką artylerii, wyjeżdża kapitan Jakubowski za zezwoleniem Komisji Wojskowej i poparciem księcia Adama Czartoryskiego⁷, komendanta Korpusu Kadetów, do Metz w Francji. Przez okres 2-letni (1774-1776)⁸ oddaje się studiom w wyższej szkole artylerii. Komisja Wojskowa, udzielając mu na to urlopu, wypłaciła mu z Skarbu Koronnego całoroczną gażę w wysokości 2.400 złp⁹. Niezależnie od tej sumyłożył na studia i utrzymanie Jakubowskiego także ks. Czartoryski¹⁰. Po powrocie do kraju wraca do swej kompanii, ale po dwóch latach (z końcem 1778 r.) podaje się do dymisji z czynnej służby¹¹ i pracuje odtąd na niwie pedagogicznej oraz naukowej najpierw jako profesor szkoły kadetów, a od 1780 r. w świeżo przez generała A. hr. Brühla założonej Szkole Artylerii Koronnej¹².

W połowie 1781 roku wstępuje Jakubowski do Zgromadzenia Księżych Misjonarzy w Warszawie przy kościele św. Krzyża¹³. Po dwuletnim seminarium internum czyli nowicjacie (1781-1783) składa śluby św.¹⁴, otrzymując równocześnie święcenia kapłańskie. Do roku 1795 pracuje „jako wierny sługa ołtarza po misjach i przy kościele św. Krzyża”¹⁵. W międzyczasie (1785-1791) piastuje odpowiedzialny urząd dyrektora seminarium internum¹⁶.

⁶ Ustawa komputu żołdu i porządku w Korpusie Artylerii Koronnej, Bibl. Akad. Um. w Krakowie, nr 1176; Akta Komisji Wojskowej, dz. I. nr 64, Arch. Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD).

⁷ B e z o u t – J a k u b o w s k i, *Nauka matematyki*, Warszawa 1781, I. list wstępny do ks. Czartoryskiego.

⁸ Akta Komisji Wojskowej, dz. I. nr 202, AGAD.

⁹ Tamże.

¹⁰ *Nauka matematyki*, list do ks. Czartoryskiego; „Kuryer litewski”, 1814, nr 84.

¹¹ Akta Komisji Wojskowej, dz. II. nr 97, AGAD.

¹² „Kuryer litewski” 1814, nr 84; W ó j c i c k i, *Życiorysy*, 365; Encyklopedia wojskowa, Warszawa 1933, III. 605; *Ephémérides historiques de la Congrégation de la Mission et des Filles de la Charité*, Paris 1914, 384.

¹³ Catalogus seminaristarum, AMS.

¹⁴ Catalogus votistarum Congregationis Missionis, Arch. XX. Misjonarzy w Krakowie na Kleparzu (AMK).

¹⁵ W ó j c i c k i, *Życiorysy*, 366; J. B a r t o s z e w i c z, *Opis Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie* (Rys historyczno-statystyczny Szpitali i innych zakładów dobroczynnych w Królestwie Polskim), Warszawa 1872, I. 247.

¹⁶ Catalogus seminaristarum, AMS.

W r. 1794 obejmuje ks. Jakubowski na nowo urząd profesora w Szkole Artylerii¹⁷. W czasie insurekcji kościuszkowskiej chętnie śpieszy z pomocą gnębionej kłęskami ojczyźnie. Naczelný wódz Kościuszko w rozkazie wydanym na ręce generała Orłowskiego wzywa go do swej kwatery jako „znajomego z nauki swej w artylerii i inżynierii”¹⁸. Przez cały czas trwania insurekcji jest doradcą i instruktorem artylerii¹⁹, opracowując plany dla oddziałów powstańczych, które przyczyniły się do skutecznego odparcia wojsk pruskich ze stolicy²⁰.

W r. 1795 ks. wizytator Sebastian Woliński przeznacza go na stanowisko superiora domu i prefekta diecezjalnego seminarium duchownego w Gnieźnie. Na tym urzędzie trwa do chwili objęcia rządów wizytatorskich w polskiej prowincji księży misjonarzy tj. do r. 1796²¹. Urząd wizytatora sprawuje przez lat 18, tj. do swej śmierci, która nastąpiła w r. 1814²².

Dziś śmiało stwierdzić można, że ks. Jakubowski należał obok ks. Tarły, późniejszego biskupa poznańskiego i ks. Śliwickiego do najdzielniejszych rządców polskich księży misjonarzy.

Jako wizytator był on równocześnie proboszczem parafii św. Krzyża w Warszawie. Miał też powierzony sobie nadzór nad seminariami duchownymi, które w znacznej większości pozostawały w Polsce pod zarządem Zgromadzenia Księży Misjonarzy.

W niniejszej rozprawie przypatrzymy się jednemu tylko odcinkowi jego pracy, tj. działalności naukowo-oświatowej. Jego spuścizna literacka jest dość bogata i różnorodna. Pisał o rzeczach wojskowych, pozostawił po sobie przekłady dzieł naukowych świeckich i treści teologicznej.

¹⁷ „Kuryer litewski”, 1814, nr 84; Wójcicki, *Życiorysy*, 366; Kamocki-Perboyre, *La Congrégation de la Mission en Pologne*, (Mémoires de la Congrégation de la Mission), Paris 1863, I. 464 n.

¹⁸ Rozkazy Kościuszki do gen. Orłowskiego w r. 1794 skierowane, wyd. Skalkowski, Poznań 1925, 48; Giergielewicz, *Zarys historii Korpusów Inżynierów w epoce Stanisława Augusta*, Warszawa 1933, 164.

¹⁹ *Encyklopedia wojskowa*, III. 605; Giergielewicz, jw. 164.

²⁰ W muzeum XX. Lubomirskich we Lwowie oglądać można obraz olejny, przedstawiający ks. Jakubowskiego, zachęcającego kadetów do powstania.

²¹ Daty pobytu w Gnieźnie ustaliłem na podstawie Liber baptisatorum eccl. S. Crucis (1783-1796) w Warszawie i archiwaliów seminarium duchownego i archiwum kapitulnego w Gnieźnie.

²² Akta zejścia (parafii św. Krzyża) od 1813-1820, Arch. parafii św. Krzyża w Warszawie.

I. Prace z dziedziny nauk świeckich

Naukowo pracować zaczął Jakubowski wkrótce po ukończeniu swych studiów wojskowych w Warszawie. Jako zdolnemu i utalentowanemu uczniowi powierzył komendant Korpusu Kadetów książe Adam Czartoryski przetłumaczenie dzieła o historii starożytnej Grecji francuskiego historyka J.B. Bernard'a (1747-1808)²³. Tłumaczenie ukazało się w dwóch tomach w Warszawie u Michała Groella w r. 1775. Dokonał go Jakubowski albo przed swym wyjazdem na studia do Francji w r. 1774, albo, co też jest możliwe, podczas pierwszego roku studiów, w czasie trwania którego mógł zetknąć się z rozpowszechnionym we Francji dziełem Bernard'a.

Pracę swą poświęca kapitan Jakubowski ks. Czartoryskiemu. Z przedmowy, (która jest listem do ks. Czartoryskiego) wynika, że jest to pierwsza praca Jakubowskiego. Można też wnioskować z listu tego, że z ks. Czartoryskim łączyły go bliższe więzy.

Powstały w ten sposób „Krótki zbiór historii greckiej” miał być zapewne dowodem wdzięczności i pamięci dla dawnego przełożonego. Tłumaczenie przeznaczone było dla młodzieży szkolnej, w szczególności dla kadetów²⁴.

Kiedy pod koniec 1778 roku Jakubowski podał się do dymisji z czynnej służby, intensywniej zabiera się do pracy naukowej. W następnym zaraz roku rozpoczyna wykłady matematyki w Korpusie kadetów, a w roku 1780, jak to już wyżej wspomnieliśmy, w nowo przez Brühla założonej Szkole Artylerii Koronnej. Wykładając matematykę i naukę artylerii, zauważył nowy profesor, że w polskim języku zupełnie brak podręczników do tych przedmiotów. By tej potrzebie w części bodaj zaradzić, tłumaczy na język ojczysty podręcznik z tej dziedziny Stefana Bezout, profesora w szkole wojskowej marynarki wojennej w Paryżu, wybitnego matematyka francuskiego († 1783)²⁵. W języku polskim ukazało się ono w Warszawie w r. 1781-1782 w 4 tomach pt.: „Nauka matematyki do użytku artylerii francuskiej napisana... a dla pożytku pospolitego osobliwiej dla Korpusu Artylerii Narodowej na polski język przełożona”.

²³ *Krótki zbiór historii greckiej*, Warszawa 1775, I. list wstępny i XVII.

²⁴ Tamże, jw.

²⁵ T. K o r o n, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, Lwów 1923, III. 218.

Do przekładu tej książki zachęcił go sam król Stanisław August²⁶, który pokrył koszty druku. W liście skierowanym do ks. Adama Czartoryskiego, wyraża tłumacz swą wdzięczność za to, że miał możliwość poświęcić się za granicą studiom, szczególnie artyleryjskim²⁷.

Pod względem językowym, w szczególności gdy chodzi o poprawną ortografię, dzieło powyższe pozostawia wiele do życzenia²⁸, za to nie można wątpić w jego walory naukowe. Podręcznik w tłumaczeniu Jakubowskiego oddał wielkie usługi naszej młodzieży z końca XVIII i początku XIX wieku, przede wszystkim Korpusowi Kadetów i Szkole Artylerii Koronnej. „Tłumacz, pisze Samuel Dickstein, sumiennie wywiązał się ze swego zadania, albowiem dał przekład dzieła jasny i poprawny; poczynił, gdzie było tego potrzeba, zwłaszcza w ustępach i zadaniach, w których występują miary i wagi, odpowiednie zmiany, przystosowane do potrzeb miejscowych”²⁹. Wprowadził też do nauki polskiej matematyki kilka nowych terminów, jak np. różniczka, całka, rachunek różniczkowy, rachunek całkowity i inne³⁰.

„Myśl wydania przekładu tego dzieła, czytamy dalej u Dicksteina, była bardzo na czasie, a urzeczywistnienie jej, jeżeli się zważy, że młodzież nasza, sposobiąca się do wyższych zawodów naukowych i praktycznych, nie miała literalnie żadnego odpowiedniego podręcznika w języku polskim – jest rzetelną zasługą tak tłumacza, jak i króla Stanisława Augusta³¹. Tłumacząc dzieło Stefana Bezout o matematyce, stosował się Jakubowski do wskazówek otrzymanych od Komisji

²⁶ *Podobało się W. K. Mci rozkazać mi, ażebym wydał na światło przełożenie tej książki na ojczysty język, który to rozkaz, złączony wraz z nakładem na wykonanie owego, obrócił to dla mnie w powinność...; Nauka matematyki, list wstępny do króla.*

²⁷ *Przez jedyną wspaniałość umysłu Twego, JOXiąże, raczyłeśłożyć koszty na podróż moją zagraniczną i dwuroczne ćwiczenie się, osobliwie w tem, co do artylerii należeć może, nie wspominając innych doznanych łask, których wyznają się szczerze być niegodnym, bo nie miałem żadnej sposobności na nie sobie zasłużyć... Przy tej zaś okazji niech mi się oraz godzi, za tak wielorakie łaski oświadczyć WXMci pokorną wdzięczność i głębokie podziękowanie; Nauka matematyki, list wstępny do ks. Czartoryskiego.*

²⁸ K o r z o n, *Dzieje wojen*, III. 218. Autor zdaje się egzemplarza *Nauki matematyki* pod ręką nie miał, gdyż nie wspomina, kto jest tłumaczem dzieła.

²⁹ D i c k s t e i n, *Jakubowski Józef*, „Encyklopedia wychowawcza”, Warszawa 1893, V. 604.

³⁰ *Nauka matematyki*, III. słowniczek.

³¹ „Encyklopedia wychowawcza”, V. 604.

Edukacyjnej, która ustaliła niektóre wyrazy techniczne, zaś inne sam utworzył³². Dla celów wojskowych ważny jest tom czwarty, szczególnie stronic, gdzie jest omówiona kwestia ruchu pocisków³³.

Owoce gruntownych nad artylerią studiów jest obszerne, oryginalne, 3-tomowe dzieło, które ukazało się równocześnie z Nauką matematyki. Jest nim: „Nauka artylerii zebrana z najpóźniejszych autorów napisana dla pożytku Korpusu Artylerii Narodowej...” (Warszawa 1781-1783). Tom pierwszy traktuje o prochu i armatach, drugi o miedzierzach, granatnikach, szturmakach, podkopach: „Tudzież o wojennym użyciu prochu a to w trojakich okazjach, jako przy ataku fortec, przy ich obronie i kampaniach polowych”. W trzecim tomie mowa: „O różnych sprzętach i silniach wojennych, o rękoczynach artylerii, o znajomości materiałów, wchodzących w użycie artyleryczne, o powinnościach komendanta artylerii i ryszunkowego podczas pokoju, i o cenie ryszunków wojennych rozmaitego rodzaju”.

Z dzieła tego słusznie można wnioskować, że Jakubowski doskonale był przygotowany do napisania tej pracy. Poświęca je podobnie jak poprzednie królowi Stanisławowi Augustowi. Traktat o artylerii poprzedza list wstępny. „Ta sama przyczyna, pisze autor, która mnie ośmieliła do złożenia Nauki matematyki przy nogach Pańskich Waszej Królewskiej Mci Pana mego Miłościwego, każe mi spodziewać się, że nie wzgardzisz Najjaśniejszy Panie i tą drugą lichą ofiarą wiernego poddanego, zawierającą w sobie naukę artylerii”³⁴. Przy końcu listu wstępnego podpisany jest, „Józef Jakubowski, kapitan i profesor Artylerii Koronnej”.

Po wstępnym liście zamieszcza autor drugi, skierowany do generała artylerii koronnej A. hr. Brühla. List ten zawiera mnóstwo szczegółów autobiograficznych. Dowiadujemy się z niego, że profesorem artylerii został Jakubowski na zlecenie generała Brühla i że on nakłonił go do napisania tego dzieła.

³² *W przełożeniu wyrazów właściwych tej nauce, stosowałem się do słów, upoważnionych wyborem Prześwietłej Komisji Edukacyjnej, na których mi zaś zbywało, pozwoliłem sobie przełożyć je podług rozumienia własnego...; Nauka matematyki, list wstępny do ks. Czartoryskiego.*

³³ *Nauka matematyki, IV. 457-489.*

³⁴ *Nauka artylerii, list wstępny.*

Ks. Józef Jakubowski CM (1743-1814)

Naukę artylerii poprzedza krótka historia prochu, armat, moździerzy i szturmaków, wspomina przy tym autor cały szereg urzędników i oficerów³⁵, podaje też zwięzłą historię Korpusu Artylerii Koronnej³⁶. Zarys swój kończy wzmiankami o współczesnych autorowi wybitnych postaciach Korpusu Artylerii Koronnej. „Chcąc ją (tj. historię) dokończyć, trzeba by mówić o zasługach i czynach dzisiejszego generała artylerii Alojzego Fryderyka Brühla, starosty warszawskiego, syna ministra³⁷, piastującego ten urząd od r. 1763, tudzież o zasługach 55-letnich w tym korpusie Jana de Witte, generała-majora, komendanta fortecy kamienieckiej oraz pułkownika Korpusu Artylerii Kor. i syna jego Józefa de Witte, dawniej majora w tymże Korpusie, dziś szefa regimentu grenadierskiego, jako też o zasługach 40-letnich Pawła Tłubickiego, podpułkownika tegoż Korpusu i innych oficerów dobrze ojczyźnie swojej zaleconych”³⁸.

Racjonalną krytykę tego dzieła o artylerii przeprowadza pułkownik Konstanty Górski³⁹. Nie szczędzi Jakubowskiemu słusznych zresztą pochwał. „Z pracy Jakubowskiego widać, pisze, że był on do niej jak najlepiej przygotowany przez gruntowną znajomość niezbędnych nauk pomocniczych, matematyki, fizyki i mechaniki, tudzież przez przestudiowanie dzieł, traktujących o artylerii, które się ukazały przed wydaniem jego dzieła w XVIII wieku w językach: niemieckim, francuskim, angielskim⁴⁰ i włoskim. Stąd nauka artylerii odznacza się gruntownością naukową i jest jednym z najlepszych i najzupełniejszych traktatów swego czasu”⁴¹. Inną zaletą dzieła jest to, że autor załączył mnóstwo tablic i figur, a także słownik wyrazów technicznych, używanych w artylerii polskiej⁴². Znac w dziele wielką dbałość o poprawny język polski, objawiającą się m.in. i w tym, że Jakubowski odrzucił część wyrazów obcych, używanych dotychczas w słownic-

³⁵ Tamże, I. 1 nn.

³⁶ Tamże, I. 11 nn.

³⁷ Henryka hr. Brühla, komendanta wojsk saskich w Polsce.

³⁸ *Nauka artylerii*, I. 30; zob. też G ł ę b o c k i, *Rys dziejów wojennych*, Kraków 1848, 218 n.

³⁹ *Historia artylerii polskiej*, Warszawa 1902, 181-187.

⁴⁰ Języka angielskiego Jakubowski prawdopodobnie nie znał.

⁴¹ *Historia artylerii polskiej*, 186.

⁴² *Nauka artylerii*, III. 285-326; K o r z o n, *Dzieje wojen*, III. 219.

twie wojskowym i zastąpił je wyrażeniami polskimi⁴³. I tu podobnie jak w dziedzinie matematyki utworzył autor szereg nowych polskich terminów technicznych, używanych do dziś w wojskowości. Pochodzą od niego wyrażenia, jak: koszoekop, murołom, podkopy, przódzka, przykopy, silnia, szturmak, huf, obchód i inne⁴⁴.

Obok dzieł zagranicznych, o których wspomnieliśmy, korzystał w wielkiej mierze z doświadczenia i notatek swego profesora podpułkownika Tłubickiego, o czym wspomina w liście wstępnym do „Nauki artylerii”.

Prawda, że można by za K. Górskim zarzucić niejedno Jakubowskiemu, w pierwszym rzędzie, że nie wykorzystał należycie materiałów rękopiśmiennych, które miał pod ręką, odnośnie do dziejów polskiej artylerii koronnej⁴⁵. Opracowanie takie miałyby dziś donosić wartość dla historii wojskowości polskiej, bo od tego czasu wiele dokumentów poginęło. Mimo drobnych braków jednak dzieło należy do najlepszych w tej dziedzinie w literaturze europejskiej XVIII w.

W Szkole Artylerii Koronnej podręcznik powyższy był w powszechnym użyciu. W r. 1787 zwrócił się Jakubowski już jako misjonarz do generała Brühla z prośbą, by wojsko zakupiło 750 pozostałych egzemplarzy „Nauki artylerii”⁴⁶. W tym celu zwrócił się wspomniany generał do Departamentu Wojskowego, by wykupił dla Korpusu Artylerii Koronnej pozostałą ilość egzemplarzy i wypłacił ks. Jakubowskiemu 1.000 złp. Sumę tę miano zapłacić w ratach w przeciągu 3 lat. Książki miały odtąd stanowić własność Szkoły Artylerii i: „Každy wchodzący do tej szkoły i každy awansujący w Korpusie na oficera obowiązany będzie one nabywać...”. Radzi przeto Brühl, by zapłacić wspomnianą sumę ks. Jakubowskiemu: „Którego koszt i praca krajowi honor czyniąca tym sposobem nagrodzona być może”⁴⁷. Dodać też trzeba, że autor otrzymał w roku 1790 za prace gratyfikację od Komisji Wojskowej w wysokości 2.000 złp⁴⁸.

⁴³ Górski, *Historia artylerii polskiej*, 186 n.; Korzon, *Dzieje wojen*, jw.; Gloger, *Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*, Warszawa 1900, I. 80 n.

⁴⁴ *Nauka artylerii*, III. słowniczek; Korzon, *Dzieje wojen*, III. 219.

⁴⁵ Górski, *Historia artylerii polskiej*, 183.

⁴⁶ *Nauka artylerii Jakubowskiego* wyszła w 1.000 egzemplarzach. Zob. Akta Komisji Wojskowej, dz. I, nr 7, AGAD.

⁴⁷ Pismo z dnia 5 I 1787, Akta Komisji Wojskowej, jw.

⁴⁸ Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794)*, Kraków 1897, V. 41; tenże, *Dzieje wojen*, III. 219.

Do dzieł pisanych dla celów naukowo-popularnych należy tłumaczone 20 kilka lat później przez Jakubowskiego dzieło francuza ks. Cotte'a: „Lekcje elementarne fizyki, hydrostatyki, astronomii i meteorologii z traktatem o sferze” (Warszawa 1809). W przedmowie wylicza tłumacz powody, dla których przetłumaczył tę książkę. Są one następujące: 1) ma służyć młodzieży, 2) kapłanom i nauczycielom po wsiach i miasteczkach: „Może służyć za pewnego przewodnika do wpajania ludowi pospolitemu prawdziwych wyobrażeń o różnych przypadkach, tworach i zdarzeniach naturalnych”⁴⁹. Książka nadawała się także dla samouków bez pomocy profesora.

Wkrótce po tym na życzenie ks. arcybiskupa Raczyńskiego zebrał ks. Jakubowski mnóstwo ciekawych artykułów, orzeczeń i uchwał z dzienników paryskich po r. 1797, odnoszących się w pierwszym rzędzie do religii katolickiej, duchowieństwa itd. Z tych artykułów powstało 2-tomowe dzieło pt.: „Wyjątki z dzienników paryskich ściągające się do przywrócenia religii, mianowicie katolickiej w mocarstwie francuskim przez Wielkiego i nieporównanego Napoleona, cesarza Francuzów i króla włoskiego, na ojczysty język przetłumaczone” (Warszawa 1811-1813).

Do wydania powyższej pracy przyczyniły się zapewne sympatie do Napoleona, wzrastające w Polsce od czasów powstania Księstwa Warszawskiego. Tę myśl wyraża wstęp do książki:

„Nie wchodząc w żadne widoki polityczne, tak przeszłe, teraźniejsze, jako też i przyszłe, za których zasłonę żadnemu partykularnemu zaglądać nie godzi się, ale tylko przestając na samych udowodnionych i publicznych czynach, umyśliliśmy niniejsze dzieło na światło wydać w materii, którą artykuł wskazuje, a to z dwojakiego powodu:

1. Ażeby niezwłocznie i publicznie w imieniu religii, mianowicie katolickiej oświadczyć niewygasłą wdzięczność największemu w świecie bohaterowi i naszego zagrzebanego narodu najwspanialszemu wskrzesicielowi, podając w szczegółach do wiekopomnej pamięci Polaków wielkie dzieło przywrócenia religii we Francji, bez czego to ogromne mocarstwo, choćby się było stało panią Europy, ale jak smutne doświadczenie pokazało, nigdy nie byłoby szczęśliwe.

2. Aby wyprowadzić z błędu niektórych naszych rodaków, nie wiedzących, albo wiedzieć nie chcących o teraźniejszym stanie religii

⁴⁹ *Nauka fizyki*, przedmowa.

i interesów religijnych we Francji pod opieką Wielkiego Napoleona, a tym sposobem, ażeby ich mylne opinie i wnioski z fałszywych zasad wyprowadzone, ile można i jeżeli można, sprostować”⁵⁰.

Książka ta zawiera szereg ważnych dokumentów. Na samym początku znajdują się dwa listy papieża Piusa VI z r. 1797 do Napoleona i tegoż do papieża. Artykuły tłumaczył Jakubowski przeważnie z czasopism: „Annales Catholiques”, „Annales philosophiques, morales et litteraires” i „Mélange de philosophie, d’histoire de morale et de littérature”. Pierwszy tom „Wyjątków z dzienników” zawiera również tekst konkordatu pomiędzy Piusem VII a Napoleonem z dnia 15 lipca 1801 roku⁵¹. Można też w książce tej wyczytać dużo ciekawych szczegółów z czasów pobytu Piusa VII we Francji.

Z niektórych wyrażenń wnioskować można, że Jakubowski był wielkim adoratorem Napoleona. Pisze o nim w superlatywach i uważa go za odnowiciela Kościoła porewolucyjnego we Francji. Nic w tym dziwnego. Autor chciał przez to pokazać, jak Napoleon odnosił się do Kościoła katolickiego. Jakubowski był napoleonistą prawdopodobnie też dla tego, że ten przywrócił we Francji Zgromadzenia św. Wincenego a Paulo i pozwolił im spokojnie rozwijać swą działalność.

W Polsce w czasach Księstwa Warszawskiego Kościół znajdował się w trudnych warunkach. Na podstawie konstytucji wydanej w roku 1807 przez Napoleona religia katolicka była urzędową. Na stolicy gnieźnieńskiej zasiadał (od r. 1805) Ignacy hr. Nałęcz-Raczyński⁵². Należy on bezwątpienia do bardziej świetlanych postaci Kościoła polskiego tej epoki. Stając jako dobry pasterz w obronie Kościoła i zgromadzeń zakonnych, narażał się niejednokrotnie złowrogim Kościołowi ministrom.

Raczyński skłonił zapewne wizytatora misjonarzy ks. Jakubowskiego do wydania „Wyjątków z dzienników”, by wykazać dodatnie strony Napoleona w stosunku do Kościoła i udowodnić, że na podstawie wspomnianej wyżej konstytucji Kościół w Polsce ma prawo do wolności i swobodnego wykonywania swych funkcji kościelnych.

⁵⁰ Wyjątki z dzienników, I. Wstęp.

⁵¹ Wyjątki z dzienników, I, 11-21.

⁵² Konsekrowany w r. 1794 na biskupa poznańskiego po śmierci ks. biskupa Antoniego Okęckiego († 1793).

II. Przekłady dzieł teologicznych

Obok prac naukowych świeckich pozostawił ks. Jakubowski szereg przekładów o treści teologicznej. W latach 1790-1808 następuje u Jakubowskiego zupełna przerwa w pisaniu, względnie tłumaczeniu dzieł. Pochłonięty był w tym czasie mnóstwem innych zajęć, najpierw przy parafii św. Krzyża (do r. 1795), po tym jako prefekt seminarium duchownego w Gnieźnie (1795-1796). W czasach rządów pruskich (1796-1807) stanąć musiał w obronie zagrożonych zakładów dobroczynnych i seminariów duchownych.

W czasach Księstwa Warszawskiego, skoro dla Kościoła nastały nieco spokojniejsze czasy, Jakubowski zabiera się do tłumaczenia dzieł z zakresu teologii. Niektóre dzieła przetłumaczył dla użytku w seminariach duchownych, w których przy nauce teologii odczuwano brak podręczników.

Jako dyrektor kleryków u św. Krzyża przetłumaczył i wydał ks. Jakubowski w r. 1790 w czterech tomach „Nauki powszechnie w sposób katechizmowy”. Autorem jest margrabia de Croissy Karol Joachim Colbert, biskup Montpellier († 1738). Zdaje się, że przekładu dokonał Jakubowski na życzenie ks. wizytatora Wolińskiego. Z całą pewnością wpłynęła też na to krótko przed tym wydana ordynacja dla seminarium internum czyli nowicjatu księży misjonarzy, w której generał tegoż Zgromadzenia ks. Cayla de la Garde zaleca klerykom, by uczyli się z tego katechizmu⁵³.

Katechizm Colberta obejmował całość nauki wiary i obyczajów; jest tam mowa o Sakramentach św., modlitwach, ceremoniach i zwyczajach Kościoła. Jednym słowem można było znaleźć mnóstwo materiału do kazań i wskazówek do pracy duszpasterskiej. Dlatego katechizm ten nie był w użyciu nie tylko u kleryków misjonarskich, ale również u kleryków w seminariach diecezjalnych i u księży po parafiach.

Podobne co do treści do poprzedniego jest dzieło oratorianina o. Franciszka Pougeta, którego oryginalny tytuł brzmi: „Institutiones catholicae in modum catecheseos, in quibus quidquid ad religionis historiam et Ecclesiae dogmata, mores, sacramenta, preces, usus et

⁵³ Zob. Ordynacja dla Seminarium Internum w r. 1789 z Paryża od Imć Xiędza generała Cayla przysłana, Arch. XX. Misjonarzy w Wilnie i w Okólnikach wizytatorów, AMS.

ceremonias pertinet, totum id brevi compendio ex sacris fontibus scripturae et traditionis explanatur”, Venetiis 1782⁵⁴.

„Institutiones catholicae” zawierają zasadniczo to samo, co katechizm Colbert’a. Ten ostatni pisał popularnie, dla celów ascetycznych, dla szerokich mas. Pouget’a zaś dzieło ma charakter wybitnie naukowy. Autor podaje na wstępie swej książki obszerną bibliografię. W przypisach podaje mnóstwo cytatów z Pisma św., Ojców Kościoła itd. Polskie tłumaczenie zawiera niektóre uwagi, pochodzące od tłumacza ks. Jakubowskiego⁵⁵.

Dla seminariów duchownych w pierwszym rzędzie, a także dla osób duchownych i zakonników przetłumaczył ks. Jakubowski dzieło francuskiego norbertanina o. J.B.A. Hédouin’a: „Principes de l’éloquence sacrée”, (Paris 1788). Polskie tłumaczenie ukazało się w Warszawie w drukarni misjonarskiej u św. Krzyża w roku 1809.

Podręcznik ten nadzwyczaj jasny, zawiera dużo przykładów z dzieł wybitnych mówców i kaznodziejów jak: Bourdaloue, Flechier, Massillon, Bossuet, Maury i innych. W ten sposób łatwiej można zapamiętać suche nieraz formułki homiletyczne. W r. 1819 ukazało się drugie wydanie w opracowaniu ks. Pawła Rzymkiego, profesora seminarium świętokrzyskiego w Warszawie, późniejszego wizytatora misjonarzy.

Wielki wpływ wywarło w Polsce tłumaczone przez Jakubowskiego dzieło Mikołaja Jamin pt.: „Myśli ściągające się do błędów tegoczesnych z francuskiego na polskie podług drugiej edycji turyńskiej przełożone” (Warszawa 1811). Dzieło to zbija współczesne prądy wolnomyślne i miało za zadanie przeciwstawić się książkom złym, które „truciznę wszystkim przedstawiają osłodzoną okrasą wymowy świeckiej”⁵⁶. Autor opiera się na pismach kościelnych, dziełach Ojców i wybitnych teologów, czerpie z autorów pogańskich i wrogich nieraz chrystianizmowi. Cytuje szereg myśli Bayle’a, Voltaire’a, Rousseau’a, gdyż jak zaznacza w przedmowie: „Prawda zdaje mi się być wszędzie czcigodna, nawet w ustach bezbożnego”⁵⁷.

⁵⁴ Dzieło ukazało się także w języku francuskim. (Wydanie weneckie z r. 1782 posiada biblioteka XX. Misjonarzy we Lwowie).

⁵⁵ Drugie wydanie wyszło w Warszawie 1830 r. w opracowaniu wizytatora misjonarzy ks. P. Rzymkiego.

⁵⁶ *Myśli ściągające się do błędów tegoczesnych*, IX.; zob. też ks. J. K o r y t k o w s k i, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy*, Poznań 1892, V. 260.

⁵⁷ *Myśli*, XIII.

W XIX rozdziałach omawia autor kwestie istnienia Boga, mówi o religii, objawieniu i o Kościele, władzy i powadze Kościoła w kwestiach wiary, o prorocत्वach i cudach. W rozdziale o istnieniu Boga cytuje argumenty pisarzy także pogańskich, jak np. Cycerona, Pliniusza, Wergilego, Lukrecjusza i innych.

Tłumaczenie powyższego dzieła dokonane na życzenie arcybiskupa Raczyńskiego dedykował ten w imieniu duchowieństwa warszawskiego królowi saskiemu i księciu warszawskiemu Fryderykowi Augustowi. Miała to być: „Ofiara u podnóżka tronu pobożnego pana... od duchowieństwa złożona”⁵⁸. Arcybiskup Raczyński posyłając królowi saskiemu książkę zaznacza w liście z dnia 11 czerwca 1811 r., że: „Duchowieństwo katolickie Księstwa Warszawskiego przejęte uszanowaniem i najczulszą wdzięcznością... za jego ojcowską nad sobą opiekę, poważa się przez naczelnika swego złożyć u podnóżka tronu... książkę zawierającą w sobie przedziwne uwagi stosownie do czasów terażniejszych. W tej szczupłej ofercie chce duchowieństwo Księstwa Warszawskiego okazać... hołd swojej wdzięczności, wierności i najgłębszego uszanowania”⁵⁹.

W odpowiedzi na powyższy list król Fryderyk August wyraził swe zadowolenie z powodu przesłanej mu książki i: „Raczył oświadczyć ukontentowanie, jakie w nim sprawiło jej czytanie”. Reskrypt królewski posłał arcybiskup Raczyński tłumaczowi dzieła ks. Jakubowskiemu.

Dla bliżej nam nieznanymi przyczyn książka Jamin’a dostała się na indeks policji warszawskiej. W dniu 20 lutego 1812 r. pisze arcybiskup Raczyński powtórnie list do króla saskiego. Dziwi się niezmiernie, że książka zawierająca naukę katolicką i wydana za aprobatą władz kościelnych, którą i sam król „z ukontentowaniem przeczytał”, jest z obiegu wycofaną. „Żalostną jest rzeczą dla biskupów i duchowieństwa warszawskiego, pisze w tym liście Raczyński, patrzeć na ten gorszący przykład, że władza świecka czyni się sędzią w materiach religijnych, że gdy z jednej strony najniegodziwsze książki przeciwko religii i dobrym obyczajom po kraju naszym się rozchodzą, z drugiej strony książkom na obronę tejże religii i dobrych obyczajów wydanym pokazać się na widok nie godzi. O oplakany stanie religii katolickiej w kraju naszym!”⁶⁰.

⁵⁸ *Myśli*, Dedykacja.

⁵⁹ *Sześćcioletnia korespondencja władz duchownych z rządem świeckim Księstwa Warszawskiego, służąca do historii Kościoła polskiego*, (Warszawa) 1816, 40 n.

⁶⁰ Tamże, 41 n.

Zwraca się więc w imieniu swoim i duchowieństwa z gorącą prośbą, by król: „Światłym i gruntownie uczonym duchownym zlecił jak najściślejsze rozstrząśnięcie tej książki”, celem stwierdzenia, że dzieło nie zawiera nic przeciwnego wierze katolickiej i obyczajom. Na ten czas usilnie Raczyński prosi, by król nakazał wykreślenia jej z spisu książy zakazanych⁶¹.

Z początkiem października 1812 r. „Myśli” były jeszcze na indeksie, bo Raczyński donosi o tym królowi Fryderykowi i ponawia swą prośbę w tej samej materii⁶². W imieniu króla odpisał Raczyńskiemu minister sekretarz stanu Breza dnia 29 października 1812 r. Odpowiada wymijająco. Zaznacza, że król widzi w liście arcybiskupa „pasterską gorliwość”. Nie wąpii wszakże król: „Że ta sama (gorliwość) naprowadzi (Raczyńskiego) na przekonanie o ważności powodów, jakie dotąd mogą N. Pana skłaniać do nieuchylenia przedsięwziętych przeciw temuż dziełu środków”⁶³.

Jakie były bliżej powody konfiskaty i jak długo dzieło pozostawało jeszcze na indeksie policji warszawskiej, nie wiadomo. Przypuszczać można, że dzieło skonfiskowano raz dlatego, że ostro występowało przeciw bezbożnictwu, wolnomyślicielstwu, filozofii „recentiorum”, masonerii, co było solą w oku dla masonów tej miary, co szef Edukacji Narodowej Stanisław Potocki, minister sprawiedliwości Łubieński i minister spraw wewnętrznych Łuszczewski. „Myśli tegoczesne” ukazały się w rok po wskrzeszeniu wolnomularstwa polskiego⁶⁴ i miały być wymowną odpowiedzią na zgubne idee masonskie.

Do konfiskaty dzieła przyczyniła się też prawdopodobnie niechęć władz świeckich Księstwa Warszawskiego do arcybiskupa Raczyńskiego, który nie bacząc na osoby stanął w obronie uciskanego Kościoła i przez to, jak to już wyżej powiedzieliśmy, narażał się nieustannie władzom Księstwa Warszawskiego⁶⁵.

⁶¹ Tamże, jw.; K o r y t k o w s k i, *Arcybiskupi gnieźnieńscy*, V. 260 n.

⁶² *Sześćdziesiątka korespondencja*, 44 n.

⁶³ Tamże, 47.

⁶⁴ W r. 1810 wskrzeszono wolnomularstwo polskie, zawieszane w r. 1794. W tym roku otwarto Wielką Lożę Kapitularną Gwiazdę Wschodnią. Wielkim mistrzem był L. Gutakowski, po nim od 1812 r. minister Stanisław Potocki. Zob. B r ü c k n e r, *Dzieje kultury polskiej*, Kraków 1931, III. 478 n.

⁶⁵ O dziełach Jakubowskiego zob. obok cytowanych wyżej: R o s s e t, *Notices bibliographiques sur les écrivains de la Congrégation de la Mission*, Angoulême 1878,

III. Ks. Jakubowski a seminaria duchowne

Autorzy piszący o ks. Jakubowskim zgodnie stwierdzają, że był on kapłanem przykładnym, gorliwym, oddanym całym sercem Kościołowi. Zgadza się też w tym, że był on mężem nauki i posiadał gruntowną wiedzę tak świecką, jak teologiczną. Zdaniem J. Bartoszewicza zajmował Jakubowski: „Znakomite stanowisko w historii naszych zakładów naukowych i w literaturze stanisławowskiej”⁶⁶.

Zasługi Jakubowskiego na polu wychowania są wielkie. Chlubnie się zapisał nie tylko w historii Korpusu Kadetów i w Szkole Artylerii Koronnej, skąd wyszło mnóstwo dzielnych oficerów, ale także w historii polskich seminariów duchownych.

Swą pracę nad wychowaniem młodzieży duchownej rozpoczyna w seminarium internum czyli nowicjacie Zgromadzenia Ks. Misjonarzy w Warszawie u św. Krzyża. Z woli ks. wizytatora Siemieńskiego zostaje w r. 1785 dyrektorem wspomnianego seminarium przez 6 lat gorliwie na tym stanowisku pracuje. W czasie swego urzędowania dbał więcej o jakość, niż o ilość seminarzystów. Aczkolwiek zewsząd uskarżano się na szczupłą liczbę kapłanów tak u misjonarzy, jako też w diecezjach, to jednak pozostał wiernym swej zasadzie, pamiętając, że kapłanem może zostać tylko osobistość moralnie zdrowa i wartościowa. Chorych kandydatów nie przyjmował, za nieposłuszeństwo, rozmowy nieprzystojne i brak ducha powołania usuwał seminarzystów⁶⁷.

Kiedy w r. 1795 ks. arcybiskup Krasicki zwrócił się z prośbą do ks. wizytatora Wolińskiego, by wyznaczył kapłana na stanowisko prefekta seminarium diecezjalnego w Gnieźnie, ten uznał ks. Jakubowskiego za najodpowiedniejszego na ten urząd.

Krótką, bo roczna tylko działalność jego w seminarium gnieźnieńskim chlubnie zapisała się w dziejach tego zakładu. Podnosi w tym

148-150; Mémoires, I. 466 n.; B e n t k o w s k i, *Historia literatury polskiej*, Warszawa 1814, II. 347 n., 364, 799; Ephémérides historiques, 385 n.

⁶⁶ Kościoły warszawskie rzymsko-katolickie pod względem historycznym, Warszawa 1859, 60.

⁶⁷ Zob. Liber seminaristarum, AMS. Przy końcu nazwiska umieszczono adnotację, powody przeróżne wydalenia, jak np.: dimissus ob morbum hipocondricum, dimissus propter ineptitudinem ad functiones nostras; dimissus, quia ipse voluit; dimissus ob dissolutos sermones; summe negligens et ad nihil utilis esse voluit; exiti ob graves defectus contra paupertatem; dimissus ob defectum Spiritus; mendax in summo; dimissus, quia pertinax i inne.

czasie poziom naukowy, w porozumieniu z arcybiskupem Krasickim wprowadza retorykę i język niemiecki⁶⁸.

Za czasów ks. Jakubowskiego w seminarium gnieźnieńskim było 5-6 księży: prefekt, dwóch profesorów teologii, jeden profesor filozofii, prokurator seminarium i prokurator dla okolicznych majątków. Obok nauki w seminarium zajmuje się Jakubowski wraz z swoimi księżmi udzielaniem misji i rekolekcji w całej archidiecezji. Arcybiskup Krasicki daje misjonarzom z tej okazji daleko idące przywileje⁶⁹.

W sierpniu 1795 roku wizytuje seminarium gnieźnieńskie ks. Woliński z Warszawy. Ten przyjmuje w czasie wizytacji zapis w wysokości 6.000 złp. od kanonika gnieźnieńskiego ks. Baltazara Pstrokońskiego, w zamian za co misjonarze w seminarium obowiązani byli objaśniać ludowi katechizm w katedrze gnieźnieńskiej w każdą niedzielę po nieźporach⁷⁰. Po dokonaniu wizytacji seminarium gnieźnieńskiego udaje się ks. Woliński wraz z ks. Jakubowskim do Poznania, by dokonać wizytacji tamtejszego seminarium, będącego pod rządami ks. Macieja Krzywańskiego⁷¹.

Po roku pracy generał misjonarzy ks. Cayla de la Garde mianuje ks. Jakubowskiego wizytatorem polskich księży misjonarzy⁷². Z początkiem swych rządów wizytatorskich przetłumaczył i rozesłał ks. Jakubowski wspomnianą wyżej „Ordynację dla seminarium inter-

⁶⁸ Pismem, datowanym w Skierniewicach d. 31 V 1796 r. Krasicki do Jakubowskiego: „Dilecto nobis in Christo Adm. Rndo Josepho Jakubowski Congregationis Missionis Seminarii Gnesnensis Praefecto Salutem a Domino. Cum ad excolendas alumnos Seminarii nostri Gnesnensis multum proficere advertamus, ut in scientia rhetorices et linguae germanicae educantur ac erudiantur. Idcirco cum in effectum necessarium fore conservationem in dicto Seminario professorem hujus modi scientiarum censuimus ac proinde, ut licet... ad gremium professorum praefati Seminarii etiam professorem rhetorices ac praepceptorem linguae germanicae pro erudiendis dietis alumnis assumere, ac in eodem Seminario conservare et manutenere, autoritate nostra ordinaria plenam damus et concedimus facultatem”. *Acta Post-Curialia Celssissimi D. Ignatii Krasicki ex annis 1795-1799*, D. 6, 59 n., Archiwum Kurii Arcybiskupiej w Gnieźnie.

⁶⁹ *Acta Post-Curialia*, jw., 60.

⁷⁰ *Acta dissoluta*, II, 99, Arch. Kapitulne w Gnieźnie.

⁷¹ K a l l a, *Seminarium poznańskie za rządów ks. Krzywańskiego (1781-1802)*, „Roczniki ob. Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo” (ROZ), 1914, 203.

⁷² Zob. *Littera circularis dirigenda ad domos Congr. Miss. in Polonia*, z dn. 13 VIII 1796 r., AMK.

num” wydaną w r. 1789 w Paryżu⁷³. Miała ona na celu pogłębić życie wewnętrzne, a przede wszystkim przygotować seminarzystów do przyszłych studiów teologicznych.

W r. 1796 Warszawa dostała się pod rządy pruskie. Rozpoczęła się wówczas silna nagonka na duchowieństwo. Skonfiskowano majątki kościelne i klasztory przede wszystkim te, które brały udział w powstaniu. Król Fryderyk Wilhelm II wydał zakaz porozumiewania się duchowieństwa polskiego ze Stolicą Apostolską. Łącznikiem pomiędzy duchowieństwem a Rzymem miał być odtąd rząd pruski⁷⁴. W tymże 1796 r. przejął rząd pruski dobra 20 kapituł katedralnych i kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej, diecezji poznańskiej i wrocławskiej, 6 seminariów duchownych, około 100 klasztorów i ponad 1.000 probostw⁷⁵. Oczywiście Zgromadzenie Misji też dużo ucierpiało. Dla tego wyjechał ks. Jakubowski w r. 1798 do Berlina: „I za wstawieniem się przyjaznych sobie osób, wyrobił dekret królewski, mocą którego tak dobra Zgromadzenia (Misji), jako i do seminariów należące, od dóbr kameralnych rozłączone i w posiadanie dawnych dziedziców miały być oddane”⁷⁶. Część dóbr wróciła do Zgromadzenia i celem uniknięcia powtórnej konfiskaty oddał Jakubowski część majątków w dzierżawę osobom prywatnym.

Stopniowo Kamera pruska zaczyna także mieszać się do wewnętrznych rządów seminariów duchownych. Domaga się od wizytatora Jakubowskiego sprawozdań o stanie nauki. Pod pretekstem przeprowadzenia reform w seminariach Kamera wprowadza ograniczenie, nakazuje uczyć młodzież przedmiotów całkiem świeckich.

Rządy w archidiecezji gnieźnieńskiej sprawował od roku 1796 arcybiskup Ignacy Krasicki, człowiek, któremu dobro Kościoła nie bardzo leżało na sercu. Doradcą jego był ks. Grzegorz Zachariaszewicz, regens kancelarii arcybiskupiej w Łowiczu. Właściwie diecezją rządził on, gdyż Krasicki często wyjeżdżał do Berlina i poza tym prze-

⁷³ Zob. załączniki; o tej ordynacji prace o polskich seminariach duchownych nie wspominają.

⁷⁴ Kwiatkowski, *Sprawa pruskiej reorganizacji seminariów duchownych w Warszawie (1798-1802)*, Warszawa 1936, 9 n.

⁷⁵ Kwiatkowski, jw., 14.

⁷⁶ Pohl i Symonowicz, *Status domus seu continuatio descriptionis status domus Varsaviensis Congregationis Missionis ad s. Crucem ab anno 1735 facta*, 72 n., AMK; Kalla, *Seminarium poznańskie*, jw., 201.

bywał przeważnie w Skierniewicach i nie bardzo orientował się w machinacjach Kamery pruskiej w Warszawie.

Ks. Zachariaszewicz też nie mógł wiedzieć wszystkiego, co się dzieje w Warszawie. Dlatego nawiązuje kontakt z wizytatorem misjonarzy ks. Jakubowskim, jako wpływową i znaną osobistością w Warszawie. Ten staje się informatorem pomiędzy Kamerą a ks. Zachariaszewiczem, donosząc mu wszelkie nowości i zamysły odnośnie do Kościoła, seminariów duchownych i duchowieństwa.

Konfiskata dóbr duchownych pociągnęła za sobą bardzo smutne następstwa. Spowodowała ona zubożenie duchowieństwa, a wskutek tego nastąpił i upadek szkół ludowych. Rząd pruski prowadząc oświatę ludową, szerzył równocześnie swe plany germanizacyjne. W tym samym też czasie Kamera zajęła się reorganizacją seminariów duchownych w Wielkopolsce i w Warszawie. Część seminariów zamieniono na seminaria dla kształcenia nauczycieli ludowych. Wyznaczono seminarzystom egzaminy z nauk świeckich, jak z matematyki, historii i geografii⁷⁷. Kurs teologii miał odtąd trwać 4 lata, a nie trzy, jak dotychczas. Następstwem tego była zbyt szczupła liczba obsadzonych parafii, gdyż brakowało księży. Stąd Jakubowski zmuszony był omijać niejednokrotnie prawo pruskie i w porozumieniu z ordynariuszem miejscowym dopuszczać kleryków do święceń po 3, a nawet 2 latach studiów⁷⁸.

Rzecz zrozumiała, że na tym tle dochodziło często do nieporozumień pomiędzy Kamerą a ks. Jakubowskim. Występuje otwarcie i bez ogródek przeciwko laicyzmowi i sprostestantyzowanemu duchowi pruskiemu, pozorującemu ową zgubną robotę płaszczkiem troski o dobro seminariów. Swój pogląd na tę sprawę przedstawił w liście do Kamery z dnia 14-go lutego 1801 r. zaznaczając, że zarząd seminariów i wszelkie zmiany zależą od ordynariuszów miejscowych, a nie od władz świeckich⁷⁹.

Nie wszystkie plany Kamery były złe. I to jest wielką zasługą Jakubowskiego, że umiał wybrać to co dobre, a usunąć to co groziło semi-

⁷⁷ List Jakubowskiego do X. Zachariaszewicza z dn. 29 V 1797, Korespondencja z JW. X. Jakubowskim, Arch. Archidiecezji Warszawskiej (AAW); K a 11 a, *Z historii seminariów warszawskich*, ROZ, 1937, 136.

⁷⁸ Szerzej o reorganizacji seminariów warszawskich, zob. pracę ks. Kwiatkowskiego.

⁷⁹ Korespondencja z JW. X. Jakubowskim, AAW.

nariom ruiną. W roku 1804 wyjeżdża do Wrocławia, by przypatrzeć się zreformowanym w duchu pruskim studiom teologicznym⁸⁰. Równocześnie prowadzi ożywioną korespondencję z przełożonymi generalnymi: ks. Brunet, ks. Placiard w Paryżu oraz z ks. Sicardi'm w Rzymie, dowiadując się, jaki jest stan nauk w seminariach na Zachodzie i jakie metody naukowe stosują misjonarze we Francji⁸¹.

Generał misjonarzy ks. Cayla de la Garde, dawny długoletni profesor seminarium duchownego uchodził wtedy za jednego z wybitnych reformatorów seminariów duchownych misjonarskich w ostatnich latach XVIII w. Jego następcy przeprowadzają w pierwszych latach XIX w. dalsze reformy w seminariach duchownych. W tym celu ks. Jakubowski komunikuje się z wikariuszem generalnym w Paryżu ks. Brunet, od którego domaga się w imieniu swoim i niektórych biskupów polskich planu nauki, metody⁸², wypytuje się o autorów używanych w seminariach francuskich⁸³, prosi też wikariusza generalnego, by przysłał mu najnowsze prace przeznaczone dla seminariów duchownych, jakie ukazały się we Francji⁸⁴.

Rzecz jasna, że nie wszystkie podręczniki nadawały się dla naszych seminariów. Prawdą też jest, że do niektórych przedmiotów teologicznych podręczników w ogóle nie było. Nic dziwnego, że dzięki troskliwości Jakubowskiego ukazało się w pierwszym dziesiątku XIX wieku szereg nowych podręczników.

W r. 1805 wydaje ks. J.A. Laws, profesor seminarium św. Krzyża bardzo praktyczne na owe czasy dzieło pt. „*Hebdomadale studiorum seu rudimenta theologica loco exercitiorum hebdomadaliū ad usum Seminarii Varsaviensis S. Crucis concinnata*”, Varsaviae 1805. Dzieło to otrzymało aprobatę ks. biskupa Albertrandi'ego oraz ministra v. Hoyma. Autor dzieli je na kilka części. Część pierwsza podaje najważniejsze wiadomości z historii Ojców Kościoła. Ks. Laws zatytułował ją: *Manuctio ad Patrologiam, quam profesor historiae ecclesiasticae in Seminario Varsaviensi ad S. Crucem in adminiculum et ad SS. Patrum*

⁸⁰ List X. J. do X. Brunet, wik. generalnego w Paryżu z dn. 8 IX 1804 r., Arch. XX. Misjonarzy w Paryżu (AMP).

⁸¹ List X. J. do X. Brunet, jw., AMP.

⁸² List X. J. do X. Brunet z dn. 8 IX 1804 r., AMP.

⁸³ List X. J. do X. Brunet z dn. 20 VI 1806 r. (brulion), Okólniki wizytatorów, AMS.

⁸⁴ List X. J. do X. Hanon, wik. gen. w Paryżu z dn. 24 IV 1808 (brulion), Okólniki wizytatorów, AMS.

studium promovendum auditoribus suis lubenti animo obtulit die 4. 7 bris 1804 anno (str. 1-27). Druga część dzieła to: *Theologia pastoralis ad usum Seminarii Varsaviensis apud sanctam Crucem contracta* (str. 28-97). Do studium Pisma św. służyła trzecia część dzieła Lawsa zatytułowana: *Hermeneutica veteris et novi Testamenti nec non liturgica missalis et psalmodica*, (w tym hermeneutyka od str. 1-138, liturgica i psalmodia str. 139-216)⁸⁵.

Szereg podręczników do użytku młodzieży duchownej napisał wizytator prowincji litewskiej księży misjonarzy ks. Andrzej Pohl. Do dogmatyki wydał „*Institutiones theologiae dogmaticae*” (Vilnae 1808-1809, 2 tomy), a do moralnej „*Institutiones theologiae moralis*” (Vilnae 1809-1810, 2 tomy)⁸⁶. Przy homiletyce posługiwano się podręcznikiem Hédouina w tłumaczeniu Jakubowskiego⁸⁷.

W seminariach duchownych, pozostających pod kierunkiem misjonarzy panowała jednostajność. Wzorowały się one na seminarium św. Krzyża w Warszawie.

Zgodnie z przepisami reguł wizytatora misjonarzy co trzy lata ma się odbyć wizytacja poszczególnych domów. Z dotychczas zachowanych archiwaliów wnioskować można, że niektórymi seminariami Jakubowski w szczególniejszy sposób się zajmował, a niektórymi mniej. Sporo jest dowodów, przemawiających za tym, że szczególnie bliskie jego sercu były obok seminarium świętokrzyskiego, seminaria duchowne w Gnieźnie, Łowiczu i Włocławku.

Do seminariów przeznaczał najlepszych zawsze księży. Na początku zaraz swych rządów wizytatorskich zamianował prefektem semina-

⁸⁵ Do nauki Pisma św. używano w seminariach misjonarskich podręcznika profesora sem. zamkowego w Krakowie, ks. Jakuba Jachimowskiego: *Praelectiones theologicae in Sacram Scripturam Veteris Testamenti ad usum seminariorum inter regnum Poloniae existentium concinnatae*, Cracoviae 1789, o którym w dotychczas wydanych pracach o polskich seminariach duchownych wzmianki nie ma. Do użytku profesorów seminarium św. Krzyża sprowadził Jakubowski (w r. 1808) z Paryża dzieło Contaut de la Molette: *Nouvelle Méthode pour entrer dans le vrai sens de l'Écriture Sainte* (wyd. w r. 1777). Zob. list Jakubowskiego do ks. Hanon z dn. 24 IV 1808. Okólniki, AMS.

⁸⁶ O innych pracach Pohla zob.: Stankonowicz, *Pamiętka życia Śp. J. X. Andrzeja Pohla*, Wilno 1820; Rosset, *Notices bibliographiques*, 199-201.

⁸⁷ O innych podręcznikach zob.: Wykaz dzieł podług, których wykładane są w seminariach diecezjalnych nauki, druk z pierwszej połowy XIX wieku, AMS; Chodyński, *Seminarium włocławskie*, Włocławek 1905, 140 nn.

rium gnieźnieńskiego ks. Adolfa Faltynowskiego, asystenta domu św. Krzyża w Warszawie. Z trudnością przyszło mu „pozbawić się prawej ręki w osobie ks. Faltynowskiego”. Uczynił to jednak dla dobra archidiecezji gnieźnieńskiej⁸⁸.

W następnych latach w czasach reorganizacji seminariów duchownych żywo interesuje się sprawami seminarium gnieźnieńskiego, udziela ks. Faltynowskiemu cennych rad i uwag.

Włocławskie seminarium wizytował ks. Jakubowski w czasie swych rządów oficjalnie trzy razy. Pierwszą wizytację odbył w lipcu 1800 r. Misjonarzy w domu tym było podówczas trzech⁸⁹. Żadnych zleceń i przepisów nie zostawił, gdyż znalazł wszystko w najlepszym porządku. Zachęcił tylko księży do gorliwej i owocnej pracy w duchu powołania⁹⁰. Po dwóch latach tj. 12 lipca 1802 r. rozpoczął drugą wizytację we Włocławku. I tym razem żadnych specjalnych rozporządzeń nie wydaje⁹¹.

Po siedmiu latach odbył Jakubowski trzecią wizytację tego seminarium. Tym razem daje niektóre szczegółowe rozporządzenia. Zaznacza na wstępie, że przychodzi do misjonarzy włocławskich, by zadość uczynić obowiązkowi swemu i zachęcić ich do większej gorliwości w pracy nad młodzieżą duchowną, uznaje też za stosowne wydać niektóre rozporządzenia. Mają dbać o porządek w kościółku św. Witalisa dla przykładu alumnów. Na podstawie specjalnej władzy udzielonej sobie przez wikariusza generalnego ks. Hanon zwalnia księży włocławskich od wstawania rannego o godzinie 4-tej, a przedłuża im spoczynek do godziny 5-tej. Każe też utrzymywać porządek i czystość w bibliotece i sporządzić katalog książek. Bibliotekarzem ma być jeden z profesorów. Zaleca również wierne prowadzenie rachunków tak domowych, jak i seminaryjnych. Co do innych rzeczy, mają wierne trzymać się reguł św. Fundatora⁹².

⁸⁸ List Jakubowskiego do ks. Zachariasiewicza w Łowiczu z dn. 28 XI 1796 r., AAW.

⁸⁹ Ch o d y ń s k i, *Seminarium włocławskie*, 80.

⁹⁰ Liber Visitationum Gnalium domus Wladislaviensis in loco Seminarii Dioecesani ad cathedram fundati sub regimine RRDD sacerdotum Congnis Missionis, I. nr 283. XXVII, w Arch. Kapituły Włocławskiej (AKW).

⁹¹ Liber Visitationum XXVIII, AKW.

⁹² Liber Visitationum XIX, jw.; Ch o d y ń s k i, jw., 80.

Do seminariów, które otaczał szczególną opieką, należało seminarium duchowne w Łowiczu. Interesował się nim, jak to wynika z zachowanej dotąd korespondencji z ks. Zachariaszewiczem.

W r. 1808 seminarium w Łowiczu znalazło się w krytycznym położeniu. Jest to okres, w którym wojska napoleońskie zajmują kwatery w stolicy i na prowincji. Pułk drugi galicyjsko-francuski przybył do Łowicza i z rozkazu generała wojsk napoleońskich z dnia 13 lutego 1808 r. zajął seminarium dla wojska. Pułk ten, jak pisze Raczyński: „Rugował kleryków z seminarium, misjonarzom profesorom na miasto wyprowadzić się kazał”⁹³. Gmach seminaryjny obrócono na szpital. Raczyński, zachęcony zapewne przez Jakubowskiego, pisze w tej sprawie do króla saskiego, przedstawia mu całą rzecz, prosząc równocześnie by: „Raczył wydać rozkazy skuteczne żeby XX. Misjonarze i seminarium kleryków w Łowiczu do swego domu i kościoła powróceni, spokojnie na potem zachowani byli”⁹⁴.

Arcybiskup Raczyński sprawy misjonarzy i seminariów im powierzonych zawsze bronił. Z okazji pogłoski, która (w r. 1810) rozeszła się w Księstwie Warszawskim o zniesieniu klasztorów pisze do króla list w obronie zagrożonych klasztorów, a przede wszystkim misjonarzy. Prosi gorąco, by król: „Wyrok swój kasujący zakony wstrzymywał, lub gdyby inaczej być już nie mogło, co do niektórych przynajmniej zgromadzeń osobiwie też co do XX. Misjonarzów ekscepcję uczynił”⁹⁵. Widać, że Raczyńskiemu specjalnie na misjonarzach zależało, bo „w tym powszechnym zepsuciu obyczajów, w tym zaniedbaniu edukacji w rzeczach religii w Zgromadzeniach XX. Misjonarzów utrzymuje się jeszcze duch pobożności i edukacja gruntowna młodzieży, zabierającej się do stanu duchownego”⁹⁶. Dzięki interwencji jego u władz Księstwa Warszawskiego seminarium łowickie utrzymało się do r. 1819, w którym połączyło się z seminarium św. Krzyża w Warszawie⁹⁷.

W r. 1810 zwrócił się ks. Jakubowski do ministra spraw wewnętrznych Łuszczewskiego z prośbą o zwolnienie misjonarzy od podatków nadzwyczajnych. Ten zwrócił się do sufragana warszawskiego ks. Za-

⁹³ Sześcioletnia korespondencja, 66 n.

⁹⁴ Tamże, jw.

⁹⁵ Tamże, 69 n.

⁹⁶ Tamże, 75.

⁹⁷ *Księga pamiątkowa 300-lecia Zgrom. Księży Misjonarzy*, Kraków 1925, 200.

chariaszewicza, byłego regensa kancelarii arcybiskupiej w Łowiczu, by rozpatrzył całą sprawę. Na sesji z dnia 14 V 1810 r., w której udział wzięli: biskup Zachariaszewicz, delegat ministerstwa Fryderyk Bacciarelli, wizytator Jakubowski i superior Szpitala Dzieciątka Jezus ks. Grzankowski, złożył wizytator dokładne sprawozdanie odnośnie do domu i seminarium świętokrzyskiego. Na wniosek ministra Łuszczewskiego i prefekta departamentu warszawskiego przedłużono termin opłaty podatków o dwa prawie miesiące⁹⁸.

Jakubowskiemu to jednak nie wystarczało. W tym celu prosi przy pomocy ks. Zachariaszewicza i Bacciarelli'ego o zwolnienie z podatków. Sam nawet Łuszczewski podsunął myśl Zachariaszewiczowi: „Ażeby termin egzekucji nadzwyczajnych podatków, aż do przyszłego wyroku Najjaśniejszego Pana” odłożyć⁹⁹. W końcu dzięki sprytowi i usilnym staraniom udało się ks. wizytatorowi Jakubowskiemu uzyskać dekret króla saskiego i księcia warszawskiego, mocą którego uwolniono misjonarzy od podatku i przeznaczono na dom i seminarium tytułem zasiłku z skarbu publicznego 10.000 złp.¹⁰⁰. Zasiłek ten pobierali misjonarze świętokrzyscy do r. 1818¹⁰¹.

Z tego pobieżnego szkicu widać, że ks. Jakubowski nie tylko dbał o odpowiednio wysoki poziom nauki w seminariach, ale starał się również, by klerykom dać odpowiednie utrzymanie. Musiał niejednokrotnie w tych krytycznych czasach postarać się o konieczne fundusze, by uchronić seminaria od niechybnej zagłady.

IV. Ks. Jakubowski członkiem Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk

Duch polski i literatura ojczysta przetrwały w Warszawie w latach porzoborowych. Podtrzymywały go istniejące w stolicy przeróżne koła towarzyskie, w których rozprawiano o rzeczach naukowych i literackich i uprawiano sztuki piękne. Rozmawiano tam wyłącznie po pol-

⁹⁸ Akta Konsystorza Jeneralnego Archidiecezji Warszawskiej dotyczące się św. Krzyża, AAW.

⁹⁹ Akta Konsystorza, AAW.

¹⁰⁰ Pismo J. Zachariaszewicza z dn. 10 XI 1811 r. Akta Konsystorza, AAW.; Status domus, AMK.; Duplikaty dotyczące Kościoła św. Krzyża, własność ks. Fr. Śmidody w Krakowie.

¹⁰¹ Status domus, 74, AMK.

sku. Takie zebrania towarzyskie odbywały się u kasztelanowej Połanieckiej, Joachima Chreptowicza, Tomasza Ostrowskiego, Badenich, Tadeusza Czackiego, arcybiskupa Krasickiego, Wielopolskiej, Sołtyków, a także u misjonarzy świętokrzyskich¹⁰². Wizytator Jakubowski był postacią znaną w kołach warszawskich zarówno w sferach wojskowych, jako też duchownych. Wolne od obowiązków kapłańskich chwile spędzał w gronie przyjaciół i uczonych, którzy zbierali się u niego na rozmowy o rzeczach naukowych i społecznych¹⁰³.

Wielka szkoda, że nie zachowały się do naszych czasów nazwiska uczestników tych zebrań. Słusznie jednak możemy przypuszczać, że schodzili się ci przede wszystkim, z którymi Jakubowski żył w bliższych stosunkach. W pierwszych latach po wstąpieniu do misjonarzy musiały łączyć go jakieś węzły towarzyskie z Adamem ks. Czartoryskim, generałem Ziem Podolskich, Alojzym hr. Brühlem, generałem artylerii koronnej, z pułkownikiem Karolem Sierakowskim i innymi¹⁰⁴.

Jako misjonarz zapewne spotykał się z swymi dawnymi kolegami: Bartłojem Polino, Włochem, i podpułkownikiem Schülerem, którzy razem z nim byli profesoremami w szkole artylerii¹⁰⁵.

Z swymi byłymi uczniami księżętami Józefem i Stanisławem Poniatowskimi musiał się też zetknąć. Faktem jest, że wygłosił w r. 1808 jako 65-letni starzec mowę na życzenie i w obecności księcia Józefa Poniatowskiego podczas otwarcia szkoły artyleryjskiej. W swej mowie wykazał, że doskonale można w życiu połączyć obowiązki chrześcijanina z obowiązkami żołnierza¹⁰⁶.

Rzecz jasna, że oprócz kół wojskowych cieszył się również wielką popularnością i uznaniem w sferach kościelnych. Wysoko postawione w hierarchii kościelnej osobistości gromadziły się u św. Krzyża, by niejednokrotnie zasięgnąć jego rady. Wysoko cenili wizytatora ks. arcybiskup Krasicki, który znał go z czasów pobytu w Gnieźnie na urzę-

¹⁰² A. Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk*, Kraków 1900, ks. I. 117 n.

¹⁰³ Wójcicki, *Życiorysy*, 366.

¹⁰⁴ Że Jakubowski miał dużo znajomości wśród oficerów świadczy m.in.: Liber baptisatorum Eccl. S. Crucis (1783-1796), gdyż chrzcili dzieci rodzin przeważnie oficerskich, Arch. parafii św. Krzyża w Warszawie.

¹⁰⁵ Korzon, *Dzieje wojen*, III. 238.

¹⁰⁶ „Kuryer litewski”, 1814, nr 84; Wójcicki, *Życiorysy*, jw.; *Mémoires*, I. 465; *Księga pamiątkowa*, 198; *Éphémérides historiques*, 385.

dzie prefekta seminarium duchownego, a po jego śmierci ksiądz arcybiskup Raczyński. Na życzenie tego ostatniego wydał Jakubowski, jak to już wyżej widzieliśmy, szereg przekładów, z których jedne miały wielkie znaczenie dla ówczesnego kleru, w szczególności seminariów duchownych, inne miały budzić ducha religijnego w oziębłym i wolnomyślnym społeczeństwie Księstwa Warszawskiego.

Węzły przyjaźni łączyły Jakubowskiego z ks. Zachariaszewiczem, infułatem w Łowiczu, późniejszym biskupem-sufraganem. Często z nim koresponduje w sprawach seminariów duchownych¹⁰⁷. W bliskich stosunkach musiał też żyć z Janem Albertrandim, biskupem tyt. zenopolitańskim, pierwszym prezesem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Cenił bardzo jego skromność, prostotę i głęboką wiedzę. Proponował nawet Krasickiemu, by wybrano go na przedstawiciela duchowieństwa polskiego w Berlinie¹⁰⁸. Do serdecznych też przyjaciół należał senator i biskup węgierski ks. Jan Gołaszewski, który wizytatorowi wyświadczył ostatnią przysługę i poprowadził ciało jego na miejsce wiecznego spoczynku¹⁰⁹.

Z kół towarzyskich, o których wyżej była mowa, zawiązało się w r. 1802 Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk. Inicjatywę założenia dał Stanisław Sołtyk. Na członków miano wybierać ludzi, którzy zajmowali się pracą twórczą w epoce Stanisława Augusta. Pierwsze zebranie odbyło się dnia 1 listopada 1800 r. pod kierunkiem Sołtyka. Zdaniem biskupa Albertrandi²ego należy uważać tego ostatniego za „założyciela i ojca Towarzystwa”¹¹⁰.

W skład Towarzystwa weszli: biskup Jan Albertrandi jako prezes oraz członkowie: Joachim Chreptowicz, Tadeusz Czacki, ks. Adam Czartoryski, Franciszek Dmochowski, Stanisław Grabowski, Ludwik Gutakowski, Franciszek Karpiński, generał Jan Komarzewski, Samuel Bogumił Linde, Józef Ossoliński, Ignacy i Stanisław Potoccy, ks. Aleksander Sapieha, Józef Sierakowski, Jan Śniadecki, Stanisław Sołtyk, Stanisław Staszic i Jan Woronicz.

Ze zrozumiałych całkiem względów, mianowicie, by nie drażnić rządu pruskiego, wybrano na członków honorowych dygnitarzy pru-

¹⁰⁷ Korespondencja ta znajduje się w Arch. Archidiecezji Warszawskiej.

¹⁰⁸ Listy Jakubowskiego do Zachariaszewicza z dn. 12 XI i 29 XI 1798 r., AAW.

¹⁰⁹ „Kuryer litewski”, 1814, nr 84.

¹¹⁰ Cyt. u Kraushara, „Tow. Warsz. Przyj. Nauk”, I. 123 n.

skich: ministra wojny generała v. Schülenberga, szefa departamentu finansów Prus Południowych v. Vossa, gubernatora warszawskiego v. Köhlera i innych¹¹¹. Reskrypt króla Fryderyka Wilhelma z dnia 1 lipca 1802 r. zapewnia Towarzystwu zupełną swobodę w działaniu i protekcję królewską¹¹².

W r. 1802 w listopadzie wybrano nowych członków Towarzystwa, między innymi także Jakubowskiego, wizytatora misjonarzy. Na zebraniu obecnych było 13. Przewodniczył prezes Albertrandi. Przebieg zebrania opisuje Kraushar. „Pierwszym przedmiotem obrad był wybór członków nowych, z pomiędzy kandydatów w liczbie szesnastu przez Czackiego i Staszica zaproponowanych. Nazwiska ich wypisane na kartce, przez prezydującego z urny wyciągano i odbywano co do każdego kreskowanie tajemne. Z tego balotowania wyszli: Adam Jerzy ks. Czartoryski, ksiądz Jakubowski, ksiądz Kopczyński, Kortum, ks. biskup Kossakowski, Krusiński, Niemcewicz, Jan Tarnowski (we Francji podówczas przebywający), Potulicki, Ludwik Plater, dr Wasilewski. Każdy z nich zaliczonym został do jednego z czterech wydziałów, na jakie według ustawy dzieliło się Towarzystwo”¹¹³.

Cztery wspomniane wydziały Towarzystwa były te:

- 1) fizyczno-matematyczny,
- 2) historyczny,
- 3) literatury,
- 4) nauk wyzwolonych¹¹⁴.

Członków natomiast dzielono na: 1) czynnych, 2) przybranych i korespondentów i 3) honorowych. Jakubowski członkiem czynnym nigdy nie był, znajdujemy go natomiast w spisie członków przybranych¹¹⁵.

O działalności Jakubowskiego w Towarzystwie Przyjaciół Nauk mało wiemy. Na zebrania zdaje się, nie uczęszczał. Nic bowiem o tym Roczniki Towarzystwa nie wspominają. Wybór jego na członka był szczególniejszym wyróżnieniem za dotychczasową działalność naukowo-oświatową, przede wszystkim za doskonałe dzieło z zakresu artylerii.

¹¹¹ K r a u s h a r, jw., 127 nn.

¹¹² K r a u s h a r, jw., 208.

¹¹³ K r a u s h a r, jw., 213.

¹¹⁴ „Roczniki Tow. Warsz. Przyj. Nauk”, VIII (1812), 1.

¹¹⁵ „Roczniki”, VIII, 3 nn.

Na szerszą czynną w Towarzystwie działalność nie miał czasu. Nie pozwoliły mu na to inne ważniejsze obowiązki. Roczniki Towarzystwa¹¹⁶ raz jeszcze tylko wyliczają członków przybranych i korespondentów „których od początku, aż do 1818 r. utraciło”, a w liczbie tej figuruje „ks. Józef Jakubowski, wizytator XX. Misjonarów”.

* * *

Gdy dziś z perspektywy lat patrzymy na postać ks. Jakubowskiego, odnieść się musimy z uznaniem dla jego wszechstronnej działalności tak naukowej jak i ogólnospołecznej i dziwnym połączeniu prac zdawałoby się krańcowo odmiennych. Kończymy ten szkic piękną charakterystyką, jaką zostawił nam wielki znawca XVIII wieku J. Bartoszewicz:

„W najtrudniejszych czasach był Jakubowski mężem przez Opatrzność zesłanym. Ocalił Zgromadzenie w burzy, wyrabiał w Prusiech zwrot funduszów duchownych. Podnosił nauki w seminarium św. Krzyża. Opierał się samowolności i przywłaszczeniom. Wiek, nauka, stanowisko, nieskałane życie, zasługi, wszystko było w nim. Kamery, magistraty przed jego wolą skłonić się musiały, bo Jakubowski bronić się umiał. Nie tylko biskupi, ale i uczeni oddawali mu sprawiedliwość”¹¹⁷.

¹¹⁶ „Roczniki”, XII (1818), XIV.

¹¹⁷ Opis szpitala, jw., I. 247.

**SPIS DZIEŁ I PRZEKŁADÓW
KS. JÓZEFA JAKUBOWSKIEGO**

1. Bernard J.B., *Krótki zbiór historii greckiej od czasów bohater-skich (sic) aż do podbicia Grecji w prowincję rzymską z francu-skiego na język polski przełożone*, Warszawa 1775, nakładem Mi-chała Groella, 2 tomy.
2. Bezout St., *Nauka matematyki do użytku artylerii francuskiej napisana przez ... towarzysza Akademii Nauk i marynarskiej etc. a dla pożytku pospolitego, osobliwiej dla Korpusu Artylerii Naro-dowej na polski język przełożona z rozkazu i nakładem Jego Kró-lewskiej Mci Pana naszego miłościwego do druku podana*, War-szawa 1781-1782, w drukarni XX. Misjonarzów.
T. I. zawierający w sobie fundamenta arytmetyki i jeometrii; T. II. zawierający w sobie algebrę i przystosowanie algebry do jeome-trii; T. III. zawierający w sobie fundamenta powszechnej mecha-niki i hidrostatyki poprzedzona rachunkami służącymi za wstęp do nauk fizyczno-matematycznych; T. IV. zawierający w sobie przy-stosowanie zasad powszechnych mechaniki do różnych przypad-ków ruchu i równowagi.
3. *Nauka artylerii zebrana z najpóźniejszych autorów, napi-sana dla pożytku Korpusu Artylerii Narodowej z rozkazu i nakła-dem Jego Królewskiej Mci Pana naszego miłościwego do druku podana*, Warszawa w drukarni XX. Misjonarzów, R. P. 1781-1783: T. I. Traktujący o prochu i o armatach; T. II. Traktujący o moździerzach, granatnikach, szturmakach, podkopach, tudzież o wojennym użyciu prochu, a to w trojakich okazjach, jako przy ataku fortec, przy ich obronie i kampaniach polowych; T. III. Traktujący o różnych sprzętach i silniach wojennych, o rękoczynach artylerii, o znajomości materiałów, wchodzących w użycie artyleryczne, o powinnościach komendanta artylerii i ryszunkowego podczas pokoju i o cenie ryszunków wojennych rozmaitego rodzaju; gdzie na końcu przydaje się słownik artyleryczny.
4. Colbert K.J. ks. bp, *Nauki powszechne w sposób katechizmo-wy, w których tłumaczą się krótko z Pisma i z historii i tradycji fundamenta religii, obyczajność chrześcijańska, sakramenta, mo-dlitwy, ceremonie i zwyczaje Kościoła*, Warszawa w drukarni XX. Misjonarzów 1790, 4 tomy.

5. Pouget F.A. ks., *Nauki katolickie w sposób katechizmowy, w których wyłożone są w krótkości z Pisma świętego i podania: dzieje, zasady religii, moralność chrześcijańska, sakramenta, modły, obrzędy i zwyczaje Kościoła*, Warszawa 1791, 4 tomy, (2 wyd. 1830 r.).
6. Hédouin A. ks., *Zasady wymowy świętej, objaśnione przykładami wyczerpnionymi osobliwie z Pisma świętego, z Ojców świętych i z innych najslawniejszych krasomówców chrześcijańskich*, Warszawa 1809, (2 wyd. 1819).
7. Cotte L. ks., *Lekcje elementarne fizyki, hydrostatyki, astronomii i meteorologii z traktatem o sferze przez pytania i odpowiedzi*, wydane po francusku w Paryżu 1798, a teraz na polski język przetłumaczone, Warszawa 1809.
8. Jamin M.O., *Myśli ściągające się do błędów tegoczesnych... z francuskiego na polskie podług drugiej edycji turyńskiej przelożone i na rozkaz J. O. Xięcia J. M. Raczyńskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego do druku podane*, Warszawa 1811.
9. *Wyjątki z dzienników paryskich ściągające się do przywrócenia religii, mianowicie katolickiej w mocarstwie francuskim przez Wielkiego i nieporównanego Napoleona, cesarza Francuzów i króla włoskiego z przydaniem niektórych innych ciekawych i interesownych artykułów z tychże dzienników wyjętych, a z pryncypalną materią bliższy lub dalszy związek mających, na ojczysty język przetłumaczone i na rozkaz J. O. Xięcia Jegomości Raczyńskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego do druku podane*, Warszawa 1811-1813, 2 tomy.
10. *Sześćoletnia korespondencja władz duchownych z rządem świeckim Księstwa Warszawskiego służąca do historii Kościoła polskiego*, Warszawa 1816, (zebrane i przygotowane do druku przez Jakubowskiego).

Wszystkie prace Jakubowskiego z wyjątkiem pierwszej ukazały się w Warszawie w drukarni misjonarzy u św. Krzyża. Przy pisaniu niniejszej rozprawy posługiwałem się egzemplarzami częściowo z biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, a częściowo z bibliotek Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu i we Lwowie.

ZAŁĄCZNIKI

**I. ORDYNACJA DLA SEMINARIUM INTERNUM
W ROKU 1789 Z PARYŻA OD IMĆ XIĘDZA GENERALA
CAYLA PRZYŚLANA¹¹⁸**

Archiwum XX. Misjonarzy w Wilnie i Krakowie

Edukacja Seminarystów Internów, pewnie że za najpierwszy cel powinna to wszystko mieć, co należy do Religii i do Ducha pobożności, ale też nie należy zaniedbywać i tego, co może służyć do wygrzebania talentów i do nabycia wiadomości zgodnych z Ćwiczeniami czasowi tej Proby przyzwoitemi.

Dla dostąpienia więc tego dwoiakoego końca, przydane będą na-potem do tego, co ordynarynie w Seminarium praktykuie się, artykuły następujące:

1-mo. Powinni będą Seminarysty codziennie nauczyć się iedney Lekcyi z katechizmu wydanego na Dyecezyą Montpellier, dobrej edycyi, z czego oddadzą sprawę we Wtorek, zamiast Exercitium Colloquii.

2-do. We środę zamiast konferencyi będą im tłumaczone Rozdziały 5, 6 i 7 Ewangelii S-o Mateusza a potem Dziesięcioro Przykazania, wystrzegając się w tem wykładaniu zarówno zbyteczney suchości, iako też niepomiarowanej rozciągniętości. To Exercitium praktykowane będzie przez pierwsze sześć miesięcy każdego Roku.

3-o. Przez pierwsze sześć miesięcy każdego roku, za materye konferencyi poniedziałkowych będą obierane naygłówniejsze prawdy Religii, zostawując na ostatnie sześć miesięcy materye wyższe; ale tego strzegąc się zawsze, ażeby Młodzieży nie zaprawić w iaką mistyczność, do której są niesposobnemi.

4-o. Szczególniejszym sposobem starać się trzeba ażeby przyprawić Młodzież do Nauki Pisma S-o; dla tego na początku roku odprawionę ma być kilka Exercitiów, służących za Prolegomena czyli za wstęp do Pisma S-o; potem czytane im bydź maia Obyczaje Izraelitów i Chreścian napisane przez Fleurego¹¹⁹. To ćwiczenie zastąpi miejsce kapituly Śrzedo-

¹¹⁸ W odpisie zachowano dawną pisownię.

¹¹⁹ Chodzi tu o dzieło opata Klaudiusza Fleury (1640-1723): *Opisanie historyczne obyczajów pierwszych chrześcijan i kościelnej karności, tudzież przyczyn, dla których w niej w następujących wiekach aż do naszych czasów różne odmiany z przedniejszych autorów i dziejów kościelnych wybrane, a w polskim języku wydane przez pew-*

wey, doglądając tego, aby Seminaryści układali sobie potem sami dobór tego, co im będzie explikowano.

Seminaryści powinni będą czytać ieden albo pół Rozdziału Biblii, poczynając od Xiąg historycznych, potem poydą do Xiąg Salomonowych. Xięgi zaś Prorockie i Cantica Cantorum na inny czas odłożone bydy mają.

Żeby to czytanie uczynić tem pożyteczniyszem, co tydzień ma być odprawione iedno Exercitium na Repetycyą tego, co było czytane, przedstawiając na samey Historji. To Exercitium odprawiać się ma w niedzielę po Rekreacyi.

Odprawować się także będzie iedno Exercitium co tydzień na Repetycyą Nowego Testamentu, którego uczyli się Seminaryści przez cały tydzień. To Exercitium będzie bywało w piątki po Rekreacyi przez poł godziny. Dobrzeby także było, aby Seminaryści czytali Historją Życia Pa No JEZUSA Xsa, napisaną przez Imć X-a Compans Drugiey Edycyi.

5-o. Dla uformowania zaś Umysłu, ile okoliczności pozwolić mogą:

1. Dawane być mają Seminarystom istotnieysze Reguły Wymowy Chrześcianańskiej, nauczając ich porządku w mowie, w Koriferencyi, a daley trzeba im explikować Maxymy Kaznodzieyskie napisane przez Gaichiego i przystosowanie ich pokazać im w Massyllionie lub w iakim innym Autorze. To Exercitium należy zacząć iak nayprędzej bydy może i ma bywać przez miesiąc w każdą niedzielę po południu, przerwawszy na ten czas Exercitium Pisma S-o. Jeżeliby zaś ten czas nie wystarczał, można będzie użyć do tego czasy Kapituły Śrzedowej po przeczytaniu Fleurego.

2. Co miesiąc powinna bydy naznaczona iaka materya Duchowna do traktowania, w której dwóch lub trzech wezwani będą do mówienia, a skończeniu Dyrektor zapyta się innych przytomnych zdania a nareszcie sam przyda swoje Reflexye przyzwoite. Ma bydy obmyślona iaka mała nadgrodką dla tych, którzy się lepiej popiszą. To Exercitium będzie bywało we Wtorki zamiast konferencyi, przerwawszy na ten czas Exercitium tym dniom wyznaczone.

Materye Konferencyi naznaczone będą bywały na ośm dni przodem; do mówienia zaś wzywani mają bydy z kolei podług starszeństwa; trzeba od nich wyciągać, żeby to sobie wprzód napisali ca mają mówić, a do X-a Dyrektora będzie należało pokazać im w osobności, a czasem i publicznie defekta, które w ich mowie postrzegać będzie.

II. SPECYFIKACJA KAPŁANÓW ŚWIECKICH ZGROMADZENIA MISJONARZY W DOMU WARSZAWSKIM S-O KRZYŻA PODANA D. 21 KWIETNIA 1808

Archiwum Archidiecezji Warszawskiej (Warszawa, Miodowa 17)

Kapłani:

1. XX. Józef Jakubowski, wizytator
 2. Grzegorz Lange, asystent
 3. Sebastian Woliński, bibliotekarz
 4. Marcin Beżuchowski, emeryt
 5. Ignacy Gowarzewski, inwalid
 6. Florian Uzdowski, prokurator
 7. Jan Brozdowski, wikariusz w parafii
 8. Ignacy Laws, profesor
 9. Michał Symonowicz, profesor
 10. Jakub Szarkiewicz, kaznodzieja
 11. Franciszek Smażewski, prefekt kościoła
 12. Tomasz Markiewicz, wikariusz w parafii
 13. Piotr Hersztowski, profesor
 14. Franciszek Biernacki, profesor
 15. Paweł Smoliński
 16. Adam Długołęcki
 17. Piotr Łopieński
- } wikariusze w parafii

Studenci interni:

1. Paweł Rzymiski
2. Tomasz Dobracki
3. Kazimierz Czeladziński
4. Michał Mioduszewski
5. Tomasz Dzierżek
6. Jan Gajcarzewski
7. Ludwik Urbanowicz
8. Tomasz Igielski
9. Sebastian Nagórski

Studenci externi:

1. Adam Rudnicki
2. Jan Dekiert

3. Andrzej Rożkowski
4. Adam Siemieński

Seminarzyści interni:

1. Józef Wałędzki
2. Adam Nadolski
3. Jan Bober
4. Antoni Żmijewski
5. Wojciech Zgierczeński
6. Bartłomiej Majerowicz
7. Feliks Ruskowski
8. Aleksy Tuliński

Bracia koadjutorowie Z. M.:

1. Gaspar (Kasper) Bolesta, inwalid
2. Bazyli Boratyński, westiarz
3. Antoni Grauz, szewc
4. Jakub Mroczkowski, furtian
5. Szymon Garbowski, refektarz utrzymujący
6. Jan Gręźlik, szafarz
7. Wojciech Cieślowski, krawiec
8. Marcin Fort, piekarz
9. Jan Flament, zakrystian
10. Józef Godecki, introligator
11. Piotr Kotliński, szewc
12. Paweł Jakimowicz, do refektarza
13. Franciszek Wnorowski, ogrodnik

W Szpitalu Dzieciątka Jezus:

1. XX. Stanisław Grzankowski, rektor
 2. Stanisław Walewski, do chorych
 3. Wojciech Kruszewski, do chorych
 4. Walerian Pałaszewski, prokurator
 5. Kasper Kłopotowski, do chorych.
-

ALFONS SCHLETZ CM

The scientific and educational activity of the priest Józef Jakubowski

Summary

Among the great number of the remarkable personalities, who were very important in the history of the education in Poland and in the period of the literature in the reign of the king Stanisław Poniatowski was indisputably Józef Jakubowski, first the captain of the artillery, the professor of The Corps of Cadets and the Corps of Horse Artillery, then the visitator of the Congregation of the Mission' priests in Poland.

Today we can say, that the priest Jakubowski was similarly as the priest Tarło, subsequent Bishop of Poznań and the priest Śliwicki the most courageous manager of Polish priests of the Congregation of the Mission. „In the most difficult times Jakubowski was the man sent by the Providence. He rescued the Congregation in the storm, He made in Prussia the reimbursement of the clerical funds. He improved the quality of the education in the Saint Cross's seminary. He opposed the lawlessness and the appropriations. The age, the science, the post, the unblemished life, the merits, all was in him. The cameras, the magistrates had to bow before his will, because Jakubowski could defend himself. Not only the bishops, but also the scientists treated him with the respect”.

Translated by Jolanta Nader

pusta